

Luksus na mieleńskich wydmach

„Dune Resort”, kompleks trzech apartamentowców nad samym brzegiem Bałtyku w Mielnie, jest już zamknięty i gotowy. Uroczyste przekazanie do użytku kolejnego budynku odbyło się w miniony weekend z udziałem jego twórców, władz samorządowych, obecnych i potencjalnych inwestorów oraz ambasadora Norwegii. Dlaczego Norwegii? Bo wśród Norwegów miejsce to cieszy się największym powodzeniem.

Maja Ignasiak

– Mam nadzieję, że mieszkańcy i goście „Dune Resort” będą dzielić z nami dumę z tego miejsca. Wierzę, że posłuży ono nie tylko im, lecz także przyszłym pokoleniom – mówił do wszystkich przybyłych Stein Christian Knutsen, niekwestionowany ojciec tego przybytku. Równo siedem lat temu jako prezes grupy spółek deweloperskich, opartych

na norweskim kapitale, zaczął ziszczać swą wizję budowy pierwszego apartamentowca na mierzei między Jamnem a Bałtykiem. Dziś śmiało można uznać, że wizja stała się w pełni rzeczywistością.

– Podjąłem próbę wykreowania przestrzeni w cudownej lokalizacji – mówi Marek Sietnicki, szef zespołu projektującego „Dune Resort”. Zapewnia, że identycznych budynków nie ma na świecie, a i podobnych jest niewiele.

Łamane i zaokrąglone krawędzie, szklane ściany wpuszczające do wewnątrz bezmiar naturalnego światła. – Udało nam się w taki sposób wpisać w otoczenie, żeby nie szkodzić innym. „Dune Resort”, mimo swojej wielkości, daje możliwość korzystania z pięknego krajobrazu mieleńskiego nie tylko tym, którzy tu mieszkają, ale także plażowiczom.

– Cieszę się niezmiernie, że to się dzieje akurat na naszej ziemi koszalińskiej i trzeba to wspie-



rać – starosta koszaliński Marian Hermanowicz jest zdania, że warunki do rozwoju należy tworzyć po równo dla bogatych i biedniejszych ludzi. Podobnie myśli burmistrz Mielna Olga Roszak-Pezala. – To miejsce będzie z pewnością przyciągać inwestorów. A ci spowodują, że Mielno będzie jeszcze atrakcyjniej prezentować się na mapie Polski, Europy, a nawet i świata. Bardzo by mnie cieszyło, gdyby funkcjonowały w nim nie tylko apartamenty, lecz także hotele i inne usługi, przynoszące dochód do budżetu gminy.

„Dune Resort” już zawiera, oprócz mieszkań, szereg lokali gastronomicznych, basenów wewnętrznych i zewnętrznych

z podgrzewaną wodą, salę fitness i saunę. Każdy z trzech budynków ma inny wystrój wewnątrz. Ostatnio oddany zachwyca żyrandolami i unikatową balustradą krętych schodów, wykonaną w cyfrowej technologii laserowego cięcia metalu w formę lekkiej, delikatnej koronki. Zdecydowana

większość z trzystu trzydziestu apartamentów ma już właścicieli. Nie brak wśród nich takich, którzy zarządzają całymi ich grupami. Koszt wynajęcia na przykład lokalu typu penthouse na najwyższej kondygnacji i z ogromnym tarasem na jedną dobę to 3 tysiące złotych.

